

Julia Rocka, Obiecałeś (prod. @atutowy)

Wracam Uberem od Ciebie o czwartej
Wiem, było fajnie, ale jutro nie wpadnę
Wszystkie czarne myśli wymieszały się z głośnym radiem
Przecież tym razem miało być dużo łatwiej
Miałam nic nie czuć, a serce rozdarte
Żal mi wspólnych nocy
I wierszami zapisanych kartek
Podarłeś moje listy
Zatruełeś moje sny
Chociaż w mej pamięci
Jeszcze długo będziesz żył
Obiecałeś mi, że to nasz ostatni raz
Słyszę w głowie te puste słowa cały czas
Obiecałeś mi, że to nasz ostatni raz
Słyszę w głowie te puste słowa cały czas
Hipnotyzują czerwone światła
Puste ulice, błyszczący asfalt
Nigdy nawet nie spytałeś czy już dotarłam
Jutro rano poczujesz mój zapach
Pewnie zatęsknisz za nim po latach
Wreszcie koniec trasy
Najwyższa pora wysiadać
Podarłeś moje listy
Zatruełeś moje sny
Chociaż bardzo kusi
Staram się nie patrzeć w tył
Obiecałeś mi, że to nasz ostatni raz
Słyszę w głowie te puste słowa cały czas
Obiecałeś mi, że to nasz ostatni raz
Słyszę w głowie te puste słowa cały czas
Chociaż znając nas, napiszesz na bank
A ja przyjadę i tak
Chociaż znając nas, napiszesz na bank
A ja przyjadę i tak ostatni raz (ostatni raz)
Obiecałeś mi, że to nasz ostatni raz
Słyszę w głowie te puste słowa cały czas
Obiecałeś mi, że to nasz ostatni raz
Słyszę w głowie te puste słowa cały czas
Obiecałeś mi
Obiecałeś mi